Temat dnia : Warszawa – stolica Polski

1. Burza mózgów: **„Warszawa – stolica Polski”.** Rodzic zadaje pytanie: *Co to znaczy, że Warszawa jest stolicą Polski?* Dziecko podaje swoje propozycje, które rodzic zapisuje na dużym kartonie.
2. **„Warszawa i jej zabytki”** – prezentacja multimedialna. <https://www.youtube.com/watch?v=HBQpff30rbA>

Prezentujemy dzieciom prezentację i biorą udział w quizie.

1. Zabawa dydaktyczna: **„Warszawski drapacz chmur”.** Rodzic daje dziecku liczmany – to mogą być guziki, klocki, patyczki itp. Nawiązuje do oglądania i podziwiania przez turystów panoramy Warszawy z wysokiego budynku – drapacza chmur. Przedstawia opowieść, a dziecko układa liczmany – postacie i przelicza je.

*Na parterze do windy wsiadło 3 turystów. (dzieci układają trzy postacie)*

*Pojechali na trzecie piętro, tam do windy weszło jeszcze dwóch turystów. Ile osób było w windzie? (dokładają dwie postacie, razem jest pięć postaci)*

*Turyści postanowili pojechać jeszcze na siódme piętro, tam dołączyło do nich czterech turystów (czynności j.w.). ilu turystów razem oglądało Warszawę?*

*Trzech turystów postanowiło wrócić na trzecie piętro. Ilu turystów zostało?*

Treść opowiadania można dowolnie modyfikować, dostosowując poziom trudności do indywidualnych potrzeb dziecka. Starsze dzieci mogą same podawać własne propozycje.

1. Zabawa dydaktyczna **„Warszawskie metro”.** Dziecko tworzy pociąg z klocków. Liczba wagonów odpowiada liczbie wskazanej przez rodzica poprzez tupanie, klaskanie i uderzanie w bębenek (lub w coś innego dostępnego w domu) dwa klaśnięcia, to dwa wagony. Trzy tupnięcia nogą, to kolejne trzy wagony. Jedno uderzenie w bębenek, to kolejny wagon. Z ilu wagonów składa się pociąg? Starsze dzieci mogą same tworzyć słowną instrukcję.
2. Zabawa orientacyjno - porządkowa **„Warszawskie rzeźby**”. Dziecko swobodnie porusza się po pomieszczeniu. Na dowolny sygnał przyjmuje pozę naśladując rzeźbę. Rodzic/rodzeństwo naśladuje je. Przy powtórzeniu następuje zamiana ról.
3. „Wars i Sawa” – słuchanie legendy w połączeniu z kartą pracy: Zeszyt grafomotoryczny, karta 20 (załączmy alternatywną kartę pracy, jeśli ktoś jeszcze nie odebrał podręczników).

*Dawno, dawno temu, gdy Warszawa jeszcze nie istniała, w niewielkiej osadzie nad brzegiem Wisły mieszkał Wars. Od dziecka był bardzo pracowity. Często pomagał swojemu ojcu w łowieniu ryb i uczył się, jak zarzucać sieci, by połów był obfity. Wyrósł na bystrego młodzieńca i w końcu zastąpił ojca w jego obowiązkach. Teraz to Wars wypływał co rano na środek rzeki i czekał, aż sieci wypełnią się rybami. Kochał Wisłę; uwielbiał błogi spokój, który ogarniał go, ilekroć zadumał się, siedząc w swojej łodzi kołysanej delikatnie przez fale. Lubił też wypływać w nocy i obserwować gwiazdy. Z pogrążonej we śnie osady nie docierały wówczas żadne dźwięki, a wodna toń wydawała się baśniową, tajemniczą krainą. Którejś nocy, gdy wypłynął nieco dalej, niż zazwyczaj i jak zwykle zachwycał się nocnym niebem, usłyszał nagle czyjś śpiew; głos brzmiał dziewczęco i wyjątkowo pięknie:*

*„W wiślanej głębi, w podwodnej krainie, tam, gdzie najgłębsza jest rzeka*

*Wiodę swe życie, lecz marzę skrycie, by poznać kiedyś człowieka…*

*Wars przestał wiosłować, aby nic nie uronić z pięknej pieśni i wytężył wzrok. Nagle dostrzegł, że właścicielką pięknego głosu jest… syrena! W blasku księżyca widać było jej piękną twarz, a od czasu do czasu nad powierzchnią wody pojawiał się też na chwilę jej rybi ogon. Wars nie mógł oderwać oczu od syreny. Słuchał jej śpiewu i czuł, że zakochuje się w niej bez pamięci.*

*Odtąd wypływał każdej nocy, chował się wśród szuwarów i patrzył na syrenę. Słowa pieśni zachęcały go do tego, by wyjść z ukrycia i wyznać swoje uczucia, ale bał się, że spłoszy tę niezwykłą istotę i już nigdy jej nie zobaczy. Któregoś razu jednak Wars potknął się o sieć leżącą na dnie łodzi. Hałas zwrócił uwagę syreny. Wtedy wreszcie rybak odważył się jej pokazać. Podpłynęła do niego; z bliska wyglądała jeszcze piękniej.*

*- Jestem Sawa – powiedziała. – Kim jesteś i dlaczego mnie podglądasz?*

*- Jestem Wars. Nigdy nie słyszałem, by ktoś równie pięknie śpiewał – wyznał rybak.*

*Opowiedział jej o swoich uczuciach i o tym, jak lubi rozmyślać, siedząc w łodzi kołysanej przez fale. Słuchając jego słów, syrena poczuła, że spotkanie tego człowieka to jej przeznaczenie. Zdradziła więc Warsowi prastary sekret: gdy syrena pokocha człowieka, a on odwzajemni jej uczucia, syreni ogon zniknie, a w jego miejsce pojawią się nogi… I tak też się stało. Wars i Sawa zamieszkali w nadwiślańskiej osadzie, która w kolejnych latach znacznie się rozrosła i zaczęła tętnić życiem. Na pamiątkę nazwano ją Warszawą.*

1. *Dla ciekawych dodatkowa wirtualna wycieczka do Warszawy…*

*https://www.youtube.com/watch?v=QzY194FEjjc*

[*https://www.youtube.com/watch?v=4VepDrHH4bI*](https://www.youtube.com/watch?v=4VepDrHH4bI)

[*https://www.youtube.com/watch?v=7pq6c6ycw\_A*](https://www.youtube.com/watch?v=7pq6c6ycw_A)

